Ner 13. 30 Stycznia.

Rok 1830. Sobota.

GONIEC KRAKOWSKI,

DZIENNIK POLITYCZNY, HISTORYCZNY i LITERACKI.

KRAKÓW

Dnia 28 *Stycznia* 1830.

Niespodzianie wzmagające się mrozy, coraz dotkliwiey czuć się daią. W wielu domach zwyczayny zapas węgla już się wyczerpał, a cena tego produktu dla niemożności dowozu znacznie poskoczyła w górę.

Dziś pierwsze Kassyno w salach Knotza, na dochód ubogich poświęcone.

Jutro druga Wielka Reduta.

Mowy z powodu ś. p. X. Arcybiskupa Woronicza wyszłe z druku w znaczney zaraz części rozkupione zostały. Wydanie jest ozdobne i na przednim papierze. — Osoby na prowincyi mieszkające, mogą zapisywać żądaną ilość exemplarzy przez Pocztę, do Drukarni S. Gieszkowskiego.

Polityka.

XIII. BULETYN

NOWOŚCI ZAGRANICZNYCH.

PRUSSY. *(Z Berlina 19 Stycznia.)* Wczoray obchodzoną tu była wielka uroczystość rocznicy koronacyi i orderów. Mnóstwo rozmaitych urzędników krajowych i zagranicznych otrzymało zaszczytne znaki orderowe.

AUSTRYA. *(Z Wiednia 18 Stycz: z Gaz: Berlińskiey.)* W dniu 9. b. m. okropną trwogą cała stolica tuteysza przerażoną została, przez rozpuszczoną wieść, jakoby na przedmieściu *Leopolda* wybuchła zaraza morowa. Lecz na szczęście, była to tylko pogłoska niezasługująca na wiarę, do któréy powód dała śmierć jakiegoś podróżnego, na chorobę zwyczayną, zwaną *Typhus.*

AMERYKA. *(Z Bruxelli 15 Stycznia.)* Odbieramy tu z Kurakao, pod dniem 21 października r. z. wiadomości o Kolumbii, wcale przeciwne rozgłoszonym w dziennikach. Mówią iż rewolucya przeciw Boliwarowi, nie tylko w prowincyi Antioquia, ale w całey Kolumbii jest rozszerzona. Korrespondent nasz (*) bowiem donosi, że cała rzeczpospolita oburzona jest przeciw niemu; lecz gdy część ludu i woysko

---

(*) Wiadomość ta pochodzi widocznie od jakiegoś *malkontenta*, i jest jedną z tych zamków na lodzie, które stronnictwa upadające zwykły sobie dla pociechy budować. Doniesienia bowiem poprzednie *(patrz zeszły Nr. Gońca)* urzędowe, o śmierci Kordowy, przywróconey spokoyności domowey, i zawartym pokoju z Peruanami, większey przecież godne są wiary, jak list prywatny. --- Wreszcie skoro naczelnik kraju ma za sobą serca ludu i woysko, --- niema powodu obawiać się, aby mógł dać pochop do woyny domowey i zważać na resztę nieżyczliwych. --- Co zaś do mniemanych zamiarów Boliwara, jakoby chciał stać się samowładzcą, naylepszą jest odpowiedzią list jego z dnia 6 Sierpnia r. b. do jenerała O'Leara, w którym wynurza mu zamiar swóy złożenia dostoyności Prezydenta, a zostania tylko naczelnym wodzem armii, i tak poświęcenia reszty dni swych Oyczyznie. *(Patrz w Gazecie berl: Fossa Nro 18 r. b.)*

są za nim, więc się spodziewać należy woyny domowéy, na któréy czele przeciw Boliwarowi, stanie zapewne jenerał Paez.

ANGLIA. *(Z Londynu 9 Stycznia.)* Wczoray po południu w wydziale spraw zagranicznych, odbyła się znowu wielka rada gabinetowa, na którey prócz lorda Barthurst który był wyjechał na wieś, i P. Herries który jest chorym, wszyscy ministrowie zasiadali.

FRANCYA. *(Z Paryża 13 Stycznia.)* Bankier Rotszild utrzymał się przy pożyczce 80 miljonów dla rządu; w tym bowiem kiedy inni ofiarowali się z papierami po 96. 98. i 100. za 100, on złożył *deklaracyą na* 102½ i utrzymał się, co wielkie zrobilo wrażenie na giełdzie wczorayszéy.

Gotują się tu wszyscy na bardzo ważne wypadki polityki wewnętrzney, w blisko otworzyć się mających izbach deputowanych: i parów. Mówią nawet, że znowu nastąpi domaganie się przeciw ministerstwu Villela, aby pod sąd oddane było. — Król mianował (jak dziś głoszą za pewność) P. Ravez, znanego rojalistę w izbie deputowanych, ministrem sprawiedliwości, a P. Salaberry ministrem marynarki.

NIEBEZPIECZNY TOWARZYSZ.

W okolicach miasta Autun we Francyi, wydarzył się niedawno szczególnieyszy wypadek. — Pani G.... żona kommissanta handlowego, udała się konno do *Chateau Chinon* w interesie pieniężnym. (*) Na drodze przyczepia się do niéy nieznaiomy mężczyzna także konno jadący; — i wszczyna następującą rozmowę.

Nieznajomy. — Pani zaś sama jedziesz, w tak przykréy porze roku i w złe drogi? —

Pani G. Cóż mi to szkodzi? Ja niezważam na przykre drogi, i sama trudnię się sprawami handlowemi: — potrzeba wypłacenia w *Chateau Chinon,* 2000 franków, wygnala mnie w tę niegodziwą podróż.

(*) We Francyi żony kupców, trudnią się często interessami sklepowemi i same jeżdżą po towary i w naydalsze podróże.

Nieznaiomy. I nieboisz się Pani przypadku? złodzieia? rozbóynika?

Pani G. Bardzo na to jestem spokoyna. Większe daleko summy nieraz miewałam przy sobie, a nikt mi ich nieodebrał. A wreszcie od czegóż to mamy policyą? Niezdarzyło się tu jeszcze nigdy nic podobnego.

Nieznajomy. Ha! to mnie cieszy, bo i ja także do *Chateau-Chinon* jadę, a więc chcę Pani towarzyszyć.,,

Po tey rozmowie podróżni zjechali w krótce do wąwozu, gdzie nieznajomy dobywa nagle pistoletu z pod płaszcza, przykłada Pani G.... do piersi, i żąda iey pieniędzy. — Przerażona trwogą odwięzuje worek od siodła i rzuca mu go na ziemię.

Nieznajomy zsiada z konia, gdy tym czasem kupcowa w naytęższym galopie ucieka w dalszą drogę. Cóż się dzieje? — Zwyczayna skłonność w koniach pędzenia za drugiemi, obudza się w wierzchowcu nieznajomego, iż zostawiwszy go przy zrabowanym worku, daje drapaka za swoim przed chwilowym towarzyszem. Rabuś goni go chcąc przytrzymać, ale ośmielona dama widząc go już właśnie tuż przy swoim, chwyta za cugle, w pocieszającey myśli iż przynaymniey za swoje 2000 franków nabyła konia. Za przybyciem do *Chateau-Chinon* oznaymiła ten przypadek policyi; — biorą konia do stayni, odsiodłują — i w matelzaku znaydują 5000 franków!.... z których natychmiast dwie piąte części dostała poszkodowana; o resztę zaś trudno przypuścić aby się właściciel upomniał. —

BIOGRAFIA TEGOCZESNA

KRÓTKI RYS ŻYCIA

ZYGMUNTA BARONA PRAUN.

(*Dokończenie.*)

»Mając lat 13 złożył ostatni examin z nauki prawa w uniwersytecie miasta *Catania* w Sycylii i dyplom doktoratu otrzymał. Miasto to, dało jego portret zrobić nayzdatniey-

szemu z malarzy, i zachowało takowy na pamiątkę. Z Sycylii udał się młody Praun na wyspę Maltę, gdzie przypadek z konia, cztery miesiące go zatrzymał. Z Malty popłynął do Genui, i tam przedstawiony był królowi Sardyńskiemu. Monarcha zaprosił go do koncertu na swoim dworze, w którym zachwycił obecnych; niespodziewano się bowiem w dziecięciu usłyszeć mistrza. Przy okazyi tey, król przedstawił go bawiącemu podówczas w Genui, xięciu Frederykowi Niderlandzkiemu, obdarzył znacznie, i przy odjeździe dał mu list polecający do króla francuskiego Ludwika XVIII. Monarcha ten właśnie zakończył dni swe wtenczas, kiedy młody artysta przebywał granice iego państwa.

»Praun zwiedził całą Francyą i uznany został przez pisma publiczne tego kraju, iako należący do rzędu pierwszych wirtuozów Europy. Xiąże Paweł Estorzuchy będący pod ten czas w Paryżu, obszedł się z nim wspaniale i zaprosił go z sobą do Londynu.

»W 15 roku życia przybył Praun do Niderlandów, otrzymał znaczną pomoc od panuiącego Monarchy, i objechał Hollandyą, gdzie powszechną zwrócił na siebie uwagę. Później przebył północne kraje Niemiec, a w Hanowerze otrzymał naywyższe względy od xięcia Kembrycz. — (Cambridge.) Odtąd rozszerzyła się jego wziętość po całych Niemczech, i ziednała mu wszędzie nayzaszczytnieysze przyjęcie.

»W 17 roku przybył do Strażburga, gdzie naówczas bawiącemu królowi Karolowi Xmu przedstawiony był przez ministra królewskiego domu xięcia Damas, dla umieszczenia go przy dworze, co iednak nieprzyszło do skutku.

»Po zwiedzeniu całych Niemiec, mając już lat 18 przybył do Berlina, gdzie z sławnym Paganinim na przemian w zapasy występował, a w pismach publicznych porównywających grę obydwóch, pierwszeństwo otrzymał. — Wyzwał on był nawet swego przeciwnika aby wspólnie z nim wystąpił; czego iednak tamten odmówił. Król Imci Pruski okazał się naywspanialszym dla niego, i zaszczycił go nawet własnoręcznym swym listem; w którym nieporównane pióra jego ry-

sunki uwielbia. W dniu swych urodzin i skończenia 18 roku życia uwieńczony został w *Kuryerze Berlińskim* pochwalną odą. — Wywdzięczając się, chciał zrobić w upominku monarsze portret jego, któryby był mu zjednał wyższość nad wielu naypierwszemi artystami w malarstwie, gdyby zawczesna śmierć nie przerwała tey pracy. — Podobne mistrzowskie sztuki zostały przez niego aż nadto licznie rozproszone po świecie, a pomiędzy temi naydoskonalsze znalezione zostały w iego pugilaresie. Talenta poetyckie Włoch, Francyi, Hollandyi i Niemiec wyczerpały się prawie z oddawaniem hołdu tak nadzwyczaynemu młodzieńcowi, który w tak młodociannym wieku stanąć mógł na tak wysokim stopniu doskonałości w pięknych sztukach. Moralne iego cnoty górowały prawie nad talentami.

»Przez Wrocław do Krakowa przybywszy skończył w dniu 5 Stycznia 1830 a 18 roku 7 miesiącach i 5 dni, swe czynne i niczem nieskażone życie; żałowany od tuteyszych mieszkańców, którym iego talenta nawet udziałem się ieszcze niestały. Młody Praun wszystko sam sobie był winien.

»Nadzieja i podpora własnéy rodziny, gwiazda świecąca oyczyznie, wzór cnotliwéy młodzieży, niezostawił po sobie dla krewnych i przyiaciół iak tylko w swém pełném pięknych wspomnień Imieniu, źródło niewyczerpanych łez. — Pochowany w Krakowie, spoczywa w łonie tey samey ziemi, którey niegdyś wielki jego ziomek Stefan Batory był jednym z naywiększych królów.»

Pisałem w Krakowie w r. 1830 *Towarzysz Podróży Prauna.* *S....o.*

Rozmaitości.

Odkopywanie starożytności w zasypanych miastach Herkulanum, Pompei i Paestum uwieńczył w r. z. nader pomyślny skutek. Oprócz kosztownych obrazów, sprzętów i monet, uprzątniono z gruzów cały obszerny pałac, którego pokoie, ile ze szczątków wnosić można, musiały bydź oka-

załe; znaleziono także magazyny z owocami, zupełnie dobrze zachowanemi. (???)

Z południowéy Ameryki otrzymano w Londynie wiadomość, że woysko krajówe nad rzeką Plata położonych ciągle woiuje z Indyanami. Pułkownik Pacheco pobił d. 27 września 300 dzikich i odebrał im 30,000 sztuk bydła, które oni pierwey byli zagrabili.

Stara gęś. w Glentcham, w Lincolnshire gdzie naywiększy ze znanych na świecie wołów wychodowany został, znayduie się gęś, maiąca teraz przeszło sto lat! (Attas Gall.)

Stary osieł. w Anglii ustały przeciwko osłom trwaiące dotąd w Niemczech i we Włoszech uprzedzenia. W samym Londynie znayduie się mnóstwo osłów, których do rozlicznych robót używaią. — Lecz wszystkie inne przechodzi *osieł stary* w Taltenschal u P. *Litt.* Osieł ten od lat 36 wiernie i ochotnie służy swemu Panu. Codziennie używaią go do ciężkich robót.

Poeta szewc Hans Sachs. Sławny ten pisarz w literaturze niemieckiey urodził się w r. 1494. Maiąc lat 14 dopadł Pegaza, i odtąd na przemiany szył bóty i rymowane układał piosnki, robił trzewiczki i tragedye. — W 77 roku, a zatem w podeszłey starości, pozbierał swoie nieśmiertelne twory poetyckie. — Wszystkiego razem było 30 kilka tomów *in folio* w rękopiśmie. Napisał 4200 pieśni, 280 sztuk komedyi i tragedyi; — (z tych niektóre zawieraią po VII. aktów.) — tudzież 1700 baiek i powieści, 73 pobożnych i weselnych piosnek. — Wszystkiego razem; 6048 sztuk! (Webers nos Antiq.)

Koń Angielski Bul Calf, przebiegł *kłusem* iednę milę angielską we 2½ minutach; rączość nieznana na kuli ziemskiey! Zwykła chyżość, naylepszych amerykańskich koni wynosi 2 minuty i 35-42 sekund na iedne angielską milę. — Lady Jackson przebiegła niedawno na koniu Eclipse, iednę milę angielską w 1 minucie i 41 sekundach; *ale nic kłusem.* (Galign.)

Towarzyztwo londyńskie zachęcenia przemysłu, ogłosiło według podań urzędowych, że w Anglii, Szkocyi i Jrlandii, iest ieszcze 12,399.728 morgów (Acres) nieuprawionego gruntu. — Z tąd wnosi towarzystwo, iż iest naywiększym nierozsądkiem myślić o koloniach, kiedy w samym kraiu znayduie się tak ogromna przestrzeń ziemi puszczoney odłogiem. *(Morning Advertiser.)*

Naywiększy na ziemi kłos owsiany. W bliskości Chester w Sealand zebrano z pola na początku września r. z. kłos owsiany; który zawierał 237 ziarn, obiętość iego wynosiła $1\frac{1}{2}$ cala. — (Har. Galig.)

Wielkość Melona. Pan King pokazywał melon ważący 15 funtów i 4 łóty, który w obwodzie miał $34\frac{1}{2}$ cale. — Dwa razy większego melona bo maiącego 36 funtów wychodowano w Klagenfurcie. — (Bristol. Marc. Galig.)

Fabrykanci fortepianów w Anglii używaią teraz do instrumentów swoich nowego gatunku drzewa, zwanego *Ocean-Wood.* Jest to rodzay machoniu tak iednak drogiego, że Pan Tomkinson fabrykant fortepianów, zapłacił 2900 gwineów! za ieden kloc tego drzewa. — (Mechan. Megaz.)

Lord Newborougch kazał posadzić w dobrach swoich, 3,738,00 sztuk drzewa leśnego, powiększey części samey dębiny, na gruntach, które dotąd żadnego nie przynosiły użytku. — (Register of Arts.)

DONIESIENIE.

W przyszły Wtorek, to jest dnia 2 *Lutego* 1830 *r. na benefis JPani* Winnickiey *dane będzie, w całe nowe z francuskiego przełożone melodrama, w 3ch aktach pod tytułem* Milionowy zbrodzień, *czyli:* Niespodziane ziawienie.